

Ballada o łysych – Różni

Czterech łysych się zebrało,
Rolkę papy ukraść chciało,
Lecz daleko nie uciekli,
Bo aniołki ich przywlekli

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i juz

Posadzili ich w więzieniu,
Żeby główki mieli w cieniu,
Żeby włoski porastały,
Żeby papy już nie brali

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i juz

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i już

Trzeba łysych pokryć papą,
Lecz funduszy nie ma na to
My fundusze zdobędziemy,
Łysych papą pokryjemy

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i juz

Z tej ballady płynie morał

Ciężka jest łysego dola
Słońce praży, deszcz zacina
A w Geesie papy ni ma

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i już

O bela bela belamari
Belamari belamari
O bela bela belamari
Belamari i już;;



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych